

Ewangelia na 24 sierpnia: Święty Bartłomiej

Komentarz na święto św. Bartłomieja Apostoła.
„Zobaczysz jeszcze więcej niż to”. Spotkanie Natanaela z Jezusem przypomina nam o Bożej wolności, która przekracza nasze oczekiwania i otwiera niespodziewane horyzonty.

Ewangelia (J 1, 45-51)

Filip spotkał Natanaela i powiedział do niego: „Znaleźliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy, Jezusa, syna Józefa, z

Nazaretu”. Rzekł do niego Natanael:
„Czyż może być co dobrego z
Nazaretu?” Odpowiedział mu Filip:
„Chodź i zobacz”.

Jezus ujrzał, jak Natanael zbliżał się
do Niego, i powiedział o nim: „Patrz,
to prawdziwy Izraelita, w którym nie
ma podstępu”. Powiedział do Niego
Natanael: „Skąd mnie znasz?”

Odrzekł mu Jezus: „Widziałem cię,
zanim cię zawołał Filip, gdy byłeś
pod drzewem figowym”.

Odpowiedział Mu Natanael: „Rabbi,
Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś
królem Izraela!” Odparł mu Jezus:
„Czy dlatego wierzysz, że
powiedziałem ci: «Widziałem cię pod
drzewem figowym»? Zobaczysz
jeszcze więcej niż to”.

Potem powiedział do niego:
„Zaprawdę, zaprawdę, powiadam
wam: Ujrzycie niebiosa otwarte i
aniołów Bożych wstępujących i
zstępujących na Syna Człowieczego”.

Komentarz

Wśród pierwszych uczniów Jezusa, jak opowiada św. Jan, było kilku przyjaciół i braci, których Mistrz powołał osobiście. Andrzej przedstawia Mu swojego brata Piotra, a Filip przyprowadza Go do Natanaela, tradycyjnie utożsamianego z apostołem Bartłomiejem.

W przyjacielskiej wymianie słów, na oczach Natanaela, sceptycznie nastawionego do możliwości pojawienia się Mesjasza pochodzącego z tak mało znanego miasta jak Nazaret, Filipowi udaje się zaaranżować spotkanie z Jezusem.

Naleganie Filipa, „Chodź i zobacz”, które ma sens tylko w perspektywie przyjaźni i wzajemnego zaufania, prowadzi do nawrócenia nowego ucznia.

Podobnie jak Natanael, wszyscy potrzebujemy żywego doświadczenia Jezusa. Chociaż życie chrześcijańskie zazwyczaj zaczyna się od zwiastowania, które przychodzi do nas przez jednego lub więcej świadków, ważne jest, aby jak najszybciej wejść w osobistą relację z Jezusem.

Prostolinijność Natanaela sprawia, że Pan zaczyna głośno wychwalać tego człowieka, „w którym nie ma podstępów”, i otwiera dialog, który ostatecznie podbija serce nowego ucznia.

Jezus wie, co dzieje się wewnątrz serca Natanaela, być może modlitwa skierowana do Boga pod drzewem figowym. „Pod drzewem figowym” przywołuje wyrażenie, które wielokrotnie występuje w Starym Testamencie, wskazując na sytuację spokoju i samotności: „Każdy zasiadł w cieniu swojej winnicy i figowego

drzewa, i nie było takiego, kto by ich strachem napełniał” (1 Mch 14,12).

Nie wiemy, jaki styl życia prowadził Natanael przed tym przemieniającym życie wezwaniem. Możemy sobie wyobrazić, co widać po jego szczerzej i nieco rozczarowanej postawie, że czekał na to spotkanie, ale nie szukał go z wystarczającym entuzjazmem.

Powołanie Bartłomieja przypomina nam o wolności Boga, który wyprzedza nasze oczekiwania, pojawiając się właśnie tam, gdzie najmniej się jej spodziewamy, czasem w naszym zaciszu, pod drzewem figowym. Jeśli pozwolimy, by Jezus nas prowadził, zobaczymy „jeszcze więcej” w naszym życiu i w życiu innych.

Giovanni Vassallo // Zdjęcie:
Nine Koepfer - Unsplash

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/gospel/ewangelia-na-24-sierpnia-
swiety-bartlomiej/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-na-24-sierpnia-swiety-bartlomiej/) (30-03-2026)